

INFORMACJA PRASOWA

Temat: **Zapowiedź premiery wywiadu-rzeki z Aleksandrą Kurzak *Si, Amore***

26 września 2015 roku, w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu odbędzie się uroczysta premiera książki „Si, Amore”, która jest wywiadem-rzeką z Aleksandrą Kurzak, obecnie najwybitniejszą i najslawniejszą polską śpiewaczką operową, rozpoznawaną na całym świecie. Wydawcą książki jest Polskie Wydawnictwo Muzyczne.

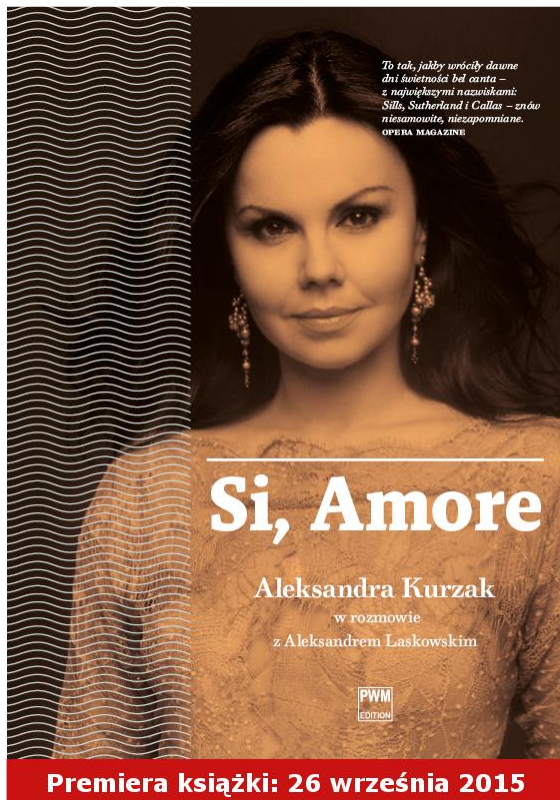
Od września do grudnia 2015 roku Aleksandra Kurzak kilkakrotnie wystąpi w Polsce, m.in. w Krakowie, w Warszawie oraz w swoim rodzinnym mieście – Wrocławiu.

Si, Amore **Aleksandra Kurzak**

w rozmowie
z Aleksandrem Laskowskim

Uroczysta premiera
26 września, Wrocław
Narodowe Forum Muzyki

Wydanie I
Polskie Wydawnictwo Muzyczne
ISBN 978-83-224-0960-2
oprawa twarda, format 148 x 206 mm



Si, Amore – książka o kulisach życia gwiazdy światowej sławy, która wiezie życie w ciągłej podróży, od Nowego Jorku przez Paryż, Mediolan, Wiedeń, Londyn po Warszawę. Jaka jest ta piękna Polka, która śpiewa w najbardziej prestiżowych teatrach operowych świata? Utalentowana muzycznie dziewczyna z Wrocławia, która zrobiła oszałamiającą międzynarodową karierę, opowiada w książce o swoim życiu prywatnym i o tajnikach zawodu śpiewaczki operowej. Jej życie jest jak z bajki – liczne podróże, piękne stroje, sukienki, buty, peruki, makijaże, eleganckie przyjęcia, a wkoło wybitni i sławni artyści. Jest związana z jednym z najslawniejszych tenorów, Roberto Alagną, z którym ma śliczną córeczkę Malènę.

Kontakt dla mediów w sprawie wywiadów z Aleksandrą Kurzak i w sprawie egzemplarzy promocyjnych książki:
Paulina Kabalak, paulina_kabalak@pwm.com.pl, tel. 531 371 553.



Patronat medialny



Mecenas książki



Patron książki

→→→ Okładka do pobrania: [JPG](#) / [PNG](#) / [PDF](#)



Miłość do Roberto

Si, Amore? – tak Aleksandra Kurzak odbiera telefon, kiedy dzwoni Roberto, a więc co najmniej kilka razy dziennie. Rozmowa z Aleksandrem Laskowskim często jest przerywana tymi słowami. Roberto Alagna i córeczka Malèna są teraz dla niej najważniejsi. Chętnie opowiada o tym, jak poznała Roberto, o swojej ciąży i o macierzyństwie. ***W Barcelonie zrobiłam test ciążowy, czekałam na wynik, chociaż wiedziałam, jaki będzie. Po prostu czułam. Niby byłam na to przygotowana, ale jak zobaczyłam te dwie sławetne kreski, to wpadłam w histerię i zaczęłam płakać. Właściwie mogę się przyznać, że zaczęłam ryczeć, a nie płakać.***

Córeczka Malèna

Prace nad książką rozpoczęły się, kiedy Aleksandra Kurzak była jeszcze w ciąży, a ostatecznie rozmowy miały miejsce na spacerze z malutką Malèną. To tylko kilka miesięcy, a wiele zmienia w życiu wybitnej artystki. ***Ja chcę mieć wszystko natychmiast, już, teraz, gotowe! I wszystko ma od razu działać. Dostaję spazmów, jak coś nie wychodzi mi za pierwszym razem. A teraz mam największą lekcję cierpliwości i pokory w życiu – małe dziecko. Zmieniam pieluchę i myślę, że będzie dobrze, a tu wcale nie jest dobrze, bo zanim skończę zmieniać jedną, muszę już szykować następną. I tak na okrągło. A ja naiwnie myślałam, że wezmę sobie nuty, Malèna będzie spała, a ja będę się uczyć.***

Mama Jolanta

Podróże po świecie też już nie będą takie proste, ale na szczęście będzie przy niej ukochana mama, Jolanta Żmurko, również śpiewaczka operowa. Relacje z mamą zajmują wiele miejsca w „Si, Amore”: dzieciństwo, szkoła muzyczna, lekcje śpiewu i wreszcie wspólne występy na scenie – piękna historia matki i córki. ***Z mamą jak z mamą, czyli świetnie. Zawsze miałyśmy znakomity kontakt i tak jest do dzisiaj, mama zawsze była dla mnie jak koleżanka, jak przyjaciółka. Darzę ją wielkim szacunkiem i o wszystkim jej mówię. Ona zna każdą moją tajemnicę, każdą. Nie ma tematu tabu. Nie ma niczego, o czym by moja mama nie wiedziała. Chociaż czasem było trudno, bo ja się niepotrzebnie stawiałam. (...) Zdarzało się tupanie nogami, płacz, histerie. Mama trzaskała drzwiami i mówiła – „Jak tak, to radź sobie sama” – a ja ryczałam, że sama nie dam sobie rady. Już po chwili we łzach błagałam, żeby wróciła.***

Piękne stroje i błyskotki

Wybitna sopranistka światowej sławy ma wiele możliwości, żeby spełniać swoje dziecięce i kobiece marzenia – to jest idealny zawód dla miłośniczek błyskotek, strojnych sukienek, ładnych butów, efektownych fryzur i makijażu. ***I ja się też do tego przyznaję, lubię błyszczeć. Lubie!*** Oto wyznanie prawdziwej kobiety, zodiakalnej lwicy i urodzonej gwiazdy. To nie przypadek, że Aleksandra Kurzak zdobyła najważniejsze sceny operowe i że tak skutecznie uwodzi publiczność na całym świecie – ona kocha śpiewać i występować, nie ukrywa, że chce być piękna i podziwiana. Dodajmy do tego talent i gruntowne muzyczne wykształcenie, a będziemy mieli receptę na sukces.

Gwiazda w kuchni

Aleksandra Kurzak lubi dobre jedzenie, bogate w kalorie, które daje siłę do zaśpiewania całego spektaklu i sama z przyjemnością gotuje. ***Wprowadzam polską kuchnię na świat. Ostatnio w Wiedniu robiłam gołąbki. Zrobiłam też niedawno zrazy śląskie, pierwszy raz w życiu. Wyszyły dobre. A gotowałam w dniu premiery. Wieczorem miałam śpiewać, a rano tłukłam kotlety.*** Okazuje się, że można być jednocześnie wielką gwiazdą i z radością urzędować w kuchni.

Muzyka i opera

Sukcesy, światowa sława, wybitne role – nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie talent i wiele lat solidnej pracy. Aleksandra Kurzak jest przede wszystkim profesjonalnym muzykiem i właśnie o muzyce przeczytamy najwięcej w książce „Si, Amore”. ***Dlaczego muzyka współczesna musi być tak strasznie trudna, tak atonalna? Dla mnie opera kończy się tam, gdzie ginie możliwość zanurzenia sobie melodii po wyjściu z teatru.*** Poglądy na współczesną operę ma raczej konserwatywne, uważa, że opera jest atrakcyjna dlatego, że wprowadza widza w inny świat, piękniejszy i bardziej kolorowy. Nie lubi też uwspółcześniania na siłę klasycznych utworów, po to tylko, aby przypodobać się młodym ludziom. ***Trudno, żeby młodzież przyszła do opery, grzecznie siedziała i słuchała. Młodzież chce się wyszaleć, iść do pubu czy na dyskotekę. Unowocześnianie spektakli operowych na siłę, wbrew muzyce, po to tylko, by móc stwierdzić, że robi się przedstawienie nowoczesne, na które przyjdzie młodzież, jest bez sensu.***

W książce znajdziemy też wiele fragmentów związanych warsztatem śpiewaka, z pracą nad konkretnymi rolami oraz barwne opowieści i anegdoty z prób i spektakli z największych scen operowych świata: La Scala, Metropolitan Opera, Royal Opera House Covent Garden, Teatro Real w Madrycie... Warto sięgnąć po „Si, Amore”, żeby poznać Polkę, której naprawdę udało się zrobić międzynarodową karierę.



Cytaty z książki „Si, Amore”

Chyba jak każda kobieta obmyślałam sobie dokładnie, jak powiem mu o tym, że jestem w ciąży. Przysięgam sobie, że zrobię to w domu, po powrocie z urodzin, jak będziemy sami. O północy był toast. Nagle zrobiło się tak pięknie i romantycznie, że nie wytrzymałam, jak to ja. Roberto od razu powiedział gościom. Był bardzo szczęśliwy. Usłyszałam od niego wtedy najpiękniejsze słowa – „Dzięki tobie Bóg daje mi nową szansę”.

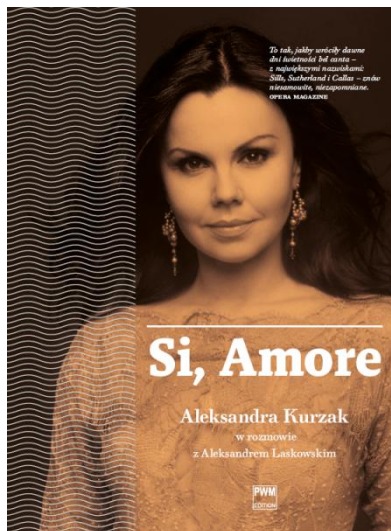
(...) nie ma takiej możliwości, żebym wyszła na scenę, jakbym dopiero co się obudziła. Przecież trzeba też dobrze wypaść na zdjęciach, a je robi się z bliskiej odległości. Makijaż musi być.

We Włoszech wszyscy śpiewają. Siadają przy stole i śpiewają. Spróbuj poprosić w Polsce, żeby ktoś zaśpiewał przy stole. Wszyscy będą się tylko zastanawiać, co znają i zapewne całe śpiewanie skończy się na „Szła dziewczeczka” albo kolędach.

Zdarza się, że mam prawdziwą siłownię na scenie. Na przykład „Córka pułku” Donizettiego w Wiedniu, w reżyserii Laurenta Pelly’ego, to trzy godziny biegania.

Ciągle zapomina się o tym, że to śpiewak jest w operze najważniejszy, nie dyrygent i nie reżyser.

A siła, żeby zaśpiewać spektakl skąd? Szykuje sobie mięso, bo lubię. Najlepiej cielęcine, bo lubię. Do tego ziemniaki, bo ja jestem ziemniaczana pani, z rozmarynem, z ziołami prowansalskimi, z oregano. Ziemniaki w kawałeczkach wkładam razem z mięsem do piekarnika i muszę zjeść solidną porcję. Albo makaron. To mnie trzyma przez cały spektakl.



Najtrudniej jest zaśpiewać pieśń Mozarta, bo słyhać w niej wszystko. Podobnie jest z malarstwem. Trudno jest mi zrozumieć sytuację, w której ktoś za obraz pocięty szczyrykiem dostaje tysiące, a może nawet milion dolarów. Nie umiem się z tym pogodzić. Może to wynika z tego, że mam ogromny szacunek dla warsztatu, rzemieślników.

Robiłam kiedyś głupi błąd i mało jadłam, bo wiecznie się odchudzałam. Efekt był taki, że bardzo trudno mi było dośpiewać przedstawienie do końca.

W naszym świecie niestety flirt zanika. Przestaje istnieć flirt, który jest niezobowiązujący, który do niczego nie prowadzi. Flirt, który nakręca, który daje energię. Kiedy taki delikatny flirt pojawia się między partnerami na scenie, ma się ochotę grać, chodzić na próby.

Lepiej żebyśmy byli sztywni, ważyli sto kilo, nie umieli się ruszać ani uśmiechać. Wtedy śpiewaczka operowa będzie traktowana serio i nie będzie celebrytką? Komu przeszkadza atrakcyjna kobieta na okładce płyty?

Media nie interesują się operą, tylko skandalami osobistymi. Wystarczyło, żebym nagrała płytę z Sebastianem Karpiem-Butecką, żeby zaczęto o nas plotkować. A my pojawiliśmy się razem na jednej okładce.

Przechodziłam typowy „baby blues”, tak jak wiele kobiet, tylko problem jest taki, że wiele kobiet z dzieckiem na rękę boi się do niego przyznać.



Aleksandra Kurzak BIOGRAM

Aleksandra Kurzak (37 l.) – gwiazda o międzynarodowej renomie, najbardziej znana na świecie polska śpiewaczka operowa, sopran najwyższej klasy. Jako pierwsza śpiewaczka w historii polskiej wokalistyki operowej podpisała ekskluzywny kontrakt fonograficzny z wytwórnią Decca Classics. W 2009 roku uzyskała dyplom doktora sztuki muzycznej.

W życiu prywatnym jest związana ze słynnym francusko-włoskim tenorem Roberto Alagną, którego poznała w 2012 roku w czasie pracy nad przedstawieniem *Napój miłosny* Donizettiego w Royal Opera House w Londynie – mają półtoraroczną córkę Malène, mieszkają na przemian w Warszawie i pod Paryżem.

Przyszła na świat w Brzegu Dolnym 7 sierpnia 1977 roku. Wychowała się we Wrocławiu w rodzinie muzyków: jej mama Jolanta Żmurko jest sopranistką, solistką Opery Wrocławskiej, ojciec Ryszard Kurzak jest waltornistą i wykładowcą na wrocławskiej Akademii Muzycznej. Już jako mała dziewczynka często przebywała za kulisami spektakli operowych, ucząc się na pamięć wielu słynnych arii.

W wieku 7 lat rozpoczęła naukę gry na skrzypcach i fortepianie. Ukończyła klasę skrzypiec w Szkole Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu. Mama była jej pierwszą nauczycielką śpiewu, a decyzję, że będzie zdawała na Wydział Wokalny wrocławskiej Akademii Muzycznej, podjęła tuż przed maturą. Studia ukończyła z wyróżnieniem, naukę kontynuowała w Hochschule für Musik und Theater w Hamburgu i w Międzynarodowym Studiu Operowym przy tamtejszym Staatsoper.

Po raz pierwszy na scenie pojawiła się podczas studiów w roli Zuzanny w *Weselu Figara* Mozarta w Operze Wrocławskiej, u boku swojej mamy Jolanty Żmurko. Od 2001 do 2007 roku była związana ze Staatsoper w Hamburgu, przez pierwsze dwa sezony w Międzynarodowym Studiu Operowym, a później jako solistka tej opery. W 2004 roku zadebiutowała na dwóch najbardziej prestiżowych scenach operowych świata: Metropolitan Opera w Nowym Jorku i Royal Opera House Covent Garden w Londynie.

Występowała na scenach największych teatrów operowych, m.in. Wiener Staatsoper, Theater an der Wien, Opera Bastille w Paryżu, Teatro alla Scala w Mediolanie, Deutsche Staatsoper oraz Deutsche Oper w Berlinie, Bayerische Staatsoper w Monachium, Opernhaus w Zurychu, Teatro La Fenice w Wenecji, Teatro Regio di Torino, Arena di Verona, Lyric Opera House w Chicago, Los Angeles Opera, Seattle Opera, San Francisco Opera, Théâtre des Champs-Élysées w Paryżu, Teatro Real w Madrycie, Gran Teatre del Liceu w Barcelonie.

Aleksandra Kurzak jest laureatką konkursów wokalnych w Warszawie, Helsinkach, Barcelonie i Kantonie oraz zdobywczynią wielu prestiżowych nagród. Dwukrotnie otrzymała stypendium Ministra Kultury i Sztuki oraz stypendium fundacji Crescendum Est-Polonia Aleksandra Gudźowatego. Otrzymała również nagrodę Prezydenta Wrocławia, Wojewody Dolnośląskiego, oraz Wrocławską Nagrodę Muzyczną. W 2015 roku otrzymała International Opera Awards 2015, zwaną „Operowym Oscarem”.

15 czerwca 2015 Aleksandra Kurzak została laureatką Bachtrack Opera Award, którą otrzymała jako najlepsza śpiewaczka sezonu.

Aleksander Laskowski

W Programie 2 Polskiego Radia prowadzi *Wieczory operowe* i autorską audycję *Tematy przewodnie*.

Autor wielu przekładów, m.in. *Reszta jest hałasem* Alexa Rossa. W 2013 roku nakładem PWM ukazała się jego książka *Lutosławski. Skrywany wulkan*, będąca zapisem rozmów z czterema światowej sławy dyrygentami o twórczości i osobie Witolda Lutosławskiego.

Aleksander Laskowski pracuje w Instytucie Adama Mickiewicza.



Media o Aleksandrze Kurzak

Nowy sopran z Polski, Kurzak, zdumiewa...
Jeszcze nigdy nie wychodziłem z opery
mówiąc sobie, że chcę wrócić do niej jutro...
examiner.com

Drobna Aleksandra Kurzak, podczas
swojego debiutu, wykonała
koloratury z taką dokładnością, że
widzowie siedzieli
z otwartymi z zachwytu ustami.
The Guardian

Aleksandra Kurzak była przekonująca...
Znakomita technika śpiewu – w tym
wirtuozowskie, pewnie zaśpiewane
koloratury i bajeczne pianissimo.
Kurier.at

Nie ma dla niej zbyt wielkich
wyzwań wokalnych: tryle są
nienaganne, koloratury
olśniewające. Kurzak umie
wszystko.
ConcertoNet.com

Technika Kurzak zapiera
dech w piersiach...
The Guardian



Fot. Andrzej Świetlik

Polski sopran Aleksandra Kurzak
śpiewała pełnym blasku, wspaniale
skupionym i biegłym w koloraturach
głosem, była czarująco słodka jako
Gilda. [...] To sopran koloraturowy
o wielkim talencie i ogromnym
potencjale.
The New York Times

To, co zachwycia w kreacjach Kurzak, to przede
wszystkim lekkość i radość śpiewania. Ta
lekkość wynika z precyzyjnie przygotowanego
warsztatu. Nienaganna dykcja, gra emocji,
zonglowanie nastrojami. Kurzak potrafi nas
przekonać do każdej postaci, nieważne, czy
tragicznej, czy filuternie zalotnej. A przy tym
nigdy nie traci nic ze swego uroku.
Jacek Hawryluk, Gazeta Wyborcza

Scena szaleństwa Kurzak to
jedna z najlepszych rzeczy, jakie
widziałem na scenie, operowej
i nie tylko.
Quenn Anne News

Aleksandra Kurzak... umie
sprawić, by każda fraza lśniła
pełnym blaskiem.
Financial Times

Aleksandra Kurzak,
królowa bel canto...
www.theartsdesc.com



ZDJĘCIA DLA MEDIÓW – do wykorzystania przy recenzji lub informacji o książce *Si, Amore* bez możliwości modyfikacji. Każde zdjęcie musi zawierać odpowiedni podpis.



Zdjęcie nr 1



Zdjęcie nr 2

Zdjęcia nr 1 i 2:
Fot. Andrzej Świetlik



Zdjęcie nr 5

Zdjęcie nr 3:
Fot. Brescia e Amisano © Teatro alla
Scala / Hrabia Ory / Le Comte Ory –
Rossini / 2014



Zdjęcie nr 3



Zdjęcie nr 4

Zdjęcie nr 4:
Fot. © Wiener Staatsoper / Michael
Poehn / Córka pułku / La fille du
Regiment – Donizetti 2013

Zdjęcia nr 5 i 6:
© PWM/ fot. Górajka Foto
Studio

[**ZDJĘCIA DO POBRANIA**](#)



Zdjęcie nr 6